

Wiktor Gomulicki

Lektura

z opracowaniem

# WSPOMNIENIA NIEBIESKIEGO MUNDURKA



Specjalna  
**CZCIONKA**  
ulatwiająca  
szybkie czytanie

Autor:  
**Wiktor Gomułcki**

Tytuł:  
***Wspomnienia niebieskiego mundurka***

Autorzy opracowania:  
**Monika Borkowska**  
**Miłosz Studziński**

Korekta:  
**Patrycja Jabłońska**  
**Małgorzata Kosińska**  
**Agnieszka Woźny**  
**Maria Zagnińska**

Projekt okładki:  
**BROS**

Ilustracje:  
**Jolanta Ludwikowska**  
Ilustracja na okładce:  
**Jolanta Ludwikowska**

**ISBN 978-83-7517-104-4**

**Wydanie II rozszerzone i uzupełnione**  
Copyright by Wydawnictwo GREG®  
2016

Wydawnictwo GREG®  
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B  
tel. (12) 643 55 14, fax (12) 643 47 33

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)  
tel. (12) 644 98 90, w godz. 8.00-17.00

Znak firmowy GREG®  
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.  
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:  
**BROS**

Na cmentarzu staje się prawie wesoło, gdy pomiędzy groby wpada w podskokach rześkie, pobudliwe, jakby roztańczone:

– Dendele!... dendele!... dendele!...

## II. „Knot”

– Proszę pana! Gdzie tu jest pierwsza klasa?

– To ci dopiero głupi! Stoi przed klasą i o klasę pyta!

Przy tych słowach zapytany, chłopiec jedenastoletni, ujmując za kołnierz pytającego malca, o rok niecały młodszego od siebie, i otworzywszy drzwi, wpycha go do środka. Małec wpada jak kartacz na środek klasy, pełnej wrzasku, tupania nóg i nieopisanego zamętu. Ten hałas w połączeniu z piaskiem, którym wysypano podłogę, oraz zbyt długimi i zbyt szerokimi „na wyrost” uszytymi spodeńkami, przyprawia go o utratę równowagi. Przewraca się upuszczając tekę, z której wysypuje się trochę książek i wielka ilość „prowiantu”...

Sześćdziesięciu chłopców wybucha śmiechem i krzykiem. Małec podnosi się zaczerwieniony, kurzem okryty – do przewodnika swego się zwraca.

– Dziękuję panu! – mówi kłaniając się pokornie.

Nowe śmiechy i krzyki.

Tamten pomaga mu wspaniałomyślnie zbierać książki, jabłka, serdelki; potem skierowuje go pod ścianę i pcha przed sobą w stronę ostatnich rzędów ławek. Po drodze wybębnia mu pięścią marsza to na jednej, to na drugiej łopatce.

Znaleźli z trudnością wolne miejsce. Protektor sadza na nim protegowanego, objaśnia, gdzie się chowa tekę, i przykazuje najsurowiej, żeby ławki nie rznął scyzorykiem, gdyż za to „biją”.

Surowe kary  
w szkole

– A jak wejdzie inspektor, wstać, milczeć i słuchać.

– Dziękuję panu... – kłania się znów małec uprzejmie.

Tamten szczypie go w ramię ze złością.

– Nie nazywaj mnie, „knocie”, „panem”. W sztubie nie ma żadnego państwa. Wszyscyśmy koledzy i kwita! Mów do mnie po prostu: ty.

– Dobrze, proszę... ciebie.

Małec jest zadowolony. Sadowi się wygodnie, uśmiecha sam do siebie. Zaraz też zanurza rękę do teki, wydobywa bułkę z serem i zaczyna spokoj-

*Panis, piscis, crinis, finis,*<sup>30</sup>

*Ignis, lapis, pulvis, cinis...*<sup>31</sup>

Kucharzewski przerywa mu wybuchem śmiechu.

– Wiesz, Wrono, że to paradne! Powtórz no początek.

Wroński powtarza – on zaraz po nim z zupełną łatwością deklamuje:

– Trzydzieści sześć na is – *masculini generis...* Wyborne! *panis, piscis, crinis, finis...* Ha, ha, ha, Wrono – daj pyska!

Powrócił mu humor; zrywa się, podnosi malca w górę i w oba policzki ogniście wyczałowywa. Urodzony deklamator zapalił się do wiersza, od razu zatrzymuje w pamięci całe szeregi wyrazów, nadaje im brzmienie melodyjne – potem je wygłasza z teatralną gestykulacją, potężnym głosem, jak odę Naruszewicza. Tegoż dnia profesor Izdebski, wyzwawszy Kucharzewskiego do lekcji, zdumiał się płynnością, z jaką on wyśpiewał wszystkie co do jednego „wyjątki”.

– Bój się Boga, Kucharzesiu! – mówił, wytrząsając czerwoną chustką jak sztandarem – musiałeś dziś prawą nogą wstać z łóżka. Odpowiadasz jak z nut. – Bacność, uwaga, jeszcze nagrodę wzięć możesz!...

I nasmarował mu w katalożku wielką, dla całej klasy widoczną piątkę.

Gdy wracali do domu, olbrzym aż podskakiwał z uciechy – co go czyniło podobnym do tresowanego słonia. Nie mógł też wytrzymać, żeby w jakikolwiek sposób nie okazać wdzięczności koledze. Wymownym nie był, poprzestał więc na tym, że go kilkakrotnie „poklepał” po plecach.

Jakże silnie Wroński odczuł tę „pieszczotę”! Uśmiechał się wprawdzie do kolegi, ale miał łzy w oczach. Potem przez kilka dni bolała go łopatka.

Nazajutrz Kucharzewski znów się poci, znów wzdycha, znów stęka. Tym razem nie z łacińskimi słówkami mocuje się, lecz z arytmetyką. W żaden sposób nie może dać rady regule trzech, która przedstawia mu się w postaci jakiejś olbrzymki, silnej jak Samson i Herkules w jednej osobie.

Wroński w swoim kąciku przepisuje w dalszym ciągu drogocenną książkę, śpiesząc, żeby ją skończyć przed egzaminami.

– Wrona! – woła nagle olbrzym przez całą szerokość pustej klasy.

Malec ogląda się.

– Tyś taki mądry, Wrona, poradź mi, co zrobić z tą bestią regułą?

– Przecież to łatwe.

– Ale ba!

– Jeśli pozwolisz...

– Co pytasz? Chodź i ratuj!

<sup>30</sup> *finis* (łac.) – koniec.

<sup>31</sup> *cinis* (łac.) – popiół.





## OPRACOWANIE

### BIOGRAFIA WIKTORA GOMULICKIEGO



Wiktor Teofil Gomulicki (pseud. Fantazy) był poetą, powieściopisarzem, eseistą i krytykiem literackim. Urodził się 17 października 1848 r. w Ostrołęce. Dzieciństwo (do którego wrócił we wspomnieniach podczas pisania książki pt. *Wspomnienia niebieskiego mundurka*) spędził w Pułtusk, następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie skończył gimnazjum. W kolejnych latach studiował prawo w Szkole Głównej. Pracował w redakcjach pism „Kurier Warszawski”, „Kurier Codzienny”, „Mucha”, „Kolce”, „Tygodnik Powszechny”, współpracował z „Prawdą”, „Świttem”, „Krajem”. Zmarł 14 lutego 1919 r. w Warszawie. Jego najważniejsze dzieła to: *W kamienicy Pod Okrętem* (1886–1887), *Przy słońcu i przy gazie* (1888), *Cudna mieszczka* (1897), *Miecz i łokieć* (1903), *Ciury* (1904), *Wspomnienia niebieskiego mundurka* (1906), *Kłosa z polskiej niwy* (1912), *Światła* (1919).

### CO JEST TEMATEM UTWORU?

Tematem utworu są wspomnienia narratora, dotyczące jego dzieciństwa i okresu dorastania spędzonego w pułtuskiej szkole powiatowej. Powieść opowiada o realiach polskiej szkoły w zaborze rosyjskim i przedstawia szeroką paletę różnych postaci: uczniów i nauczycieli, którzy razem tworzą niepowtarzalny świat *Wspomnień niebieskiego mundurka*. To powieść o uczniach i nauczycielach, pełna humoru, ale też problemów i zmartwień, powieść o byciu dzieckiem i dorastaniu.

szych ocen, więc uczniowie w ogóle nie przejmowali się nauką. Lekcję prowadził w następujący sposób: otwierał poezje ulubionego przez siebie Dzierżawina, jeden z uczniów zaczynał głośno czytać i czekał, aż profesor usnie. Wtedy chłopcy na zmianę czytali *Rinalda Rinaldiniego* lub *Cudowną lampę Alladyna*. Na zakończenie roku szkolnego Sprężycki miał deklamować odę po rosyjsku. Na szczęście wśród gości nie było nauczyciela rosyjskiego. Deklamacja chłopca wywołała wielkie wzruszenie. Kilka dni później Sprężycki poszedł do nauczyciela, ponieważ ten jako jedyny nie zadał uczniom pracy domowej na okres wakacji. Profesor był w ogrodzie, ale uczeń nie mógł go odnaleźć. W pewnym momencie zobaczył bosego dziada, który deklamował tą samą odę, co on. Po chwili ze zdziwieniem poznał w nim swojego nauczyciela. Obok Jastrebowa leżał razowiec, zsiadłe mleko oraz butelka wódki. Chłopiec ze strachem podszedł do nauczyciela, ten jednak zaczął krzyczeć „szatan” i chłopiec uciekł.

### **XVI. Mali bohaterowie**

Chłopcy szukali pośród siebie bohaterów. Rozmawiali o odwiedzaniu cmentarza o północy. Kozłowski podjął się pójść na cmentarz. Radzicki miał przepłynąć rzekę dwa razy w najszerszym miejscu, „Balonik” obiecał wykonać zatrważający skok z huśtawki. Do sprawdzianu bohaterstwa przystąpił także Sprężycki, który jeszcze nie tak dawno ciężko chorował. Jego ojciec nie wymagał od niego nawet składania egzaminów. Po egzaminach i zakończeniu roku szkolnego chłopcy ponownie spotkali się, aby opowiedzieć o swoich bohaterskich czynach i osiągnięciach. Kozłowski zdał relację z pobytu na cmentarzu – chłopiec nie był jednak z siebie dumny, raczej wściekły na swoją głupotę, bo został pobity przez nocnego stróża. Z kolei Radzicki przechwalał się, że przepłynąłby rzekę nawet i więcej razy, gdyby nie złapał go bolesny skurcz. Jego próbę przepłynięcia rwącej, pełnej wirów rzeki oceniono jednak nie jako bohaterstwo, ale czyn godny wariata. Potem Balonik opowiadał o swoim skoku. Okazało się, że podczas jego wykonywania zwichnął rękę.

Dla Sprężyckiego bohaterstwem było zdanie egzaminów i zdobycie nagrody, tym bardziej, że przez długi czas, z powodu chorej nogi, nie chodził do szkoły. Początkowo chłopcy odnieśli się do tego lekceważąco – każdy z nich przecież pozdawał egzaminy. Dopiero Dembowski uzmysłowił im wartość wyczynu chłopca, który po długiej chorobie, nieobecności w szkole, sam, ucząc się po nocach, nadrobił wszystkie zaległości i jeszcze zakończył rok z najlepszym wynikiem, otrzymując nagrodę. To on został okrzyknięty bohaterem, bo prawdziwe bohaterstwo to „taki czyn, który z trudem i niebezpieczeństwem wykonany, przynosi rzetelną korzyść albo sa-

Zupełnym przeciwieństwem Madeja jest jego następca – inspektor Wiśnicki. Ten wspaniały pedagog, stawiający na pierwszym miejscu wzajemną miłość i szacunek uczniów i nauczycieli, sprawia, że nawet najwięksi przeciwnicy szkoły zaczynają chodzić do niej z ochotą. Pod wpływem nowego zwierzchnika zmieniają się także inni nauczyciele: zaczynają unikać kar cielesnych i zwracają większą uwagę na potrzeby i zapatrywania uczniów.

Grono pedagogiczne pułtuskiej szkoły nie zostało opisane tak dokładnie, jak uczniowie, jednak na pierwszy rzut oka widać, że w jego skład wchodzi w większości nauczyciele, których nie da się polubić. Ich charakter, podejście do nauczanych przedmiotów, a przede wszystkim preferowane metody wychowawcze dają pełny obraz ciężkich warunków, w jakich musiano się uczyć w znajdującej się pod zaborami Polsce.

## KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH POSTACI



### UCZNIOWIE

**Witold Sprężycki** – główny bohater utworu. Początkowo był prymusem, ale pod wpływem intryg Ślimackiego został pozbawiony pełnionej funkcji. **Był chłopcem z wyobraźnią.** Tańczył na środku klasy polkę-ulanę, **wzruszały go dzieła literackie, poezja, którą czytał na lekcjach i poza szkołą.** Był też bardzo pomysłowy. Kiedy nie mógł nauczyć się nazw stanów Ameryki Północnej na pamięć, **wpadł na pomysł z chrabąszczami** i żadna z lekcji się nie odbyła. Uciekł z lekcji, ponieważ chciał zobaczyć poetę. Czekał kilka godzin, zmarzył, zmókł, ale w końcu udało się – zobaczył przejeżdżającego Syrokomlę, który wywarł na nim wielkie wrażenie. Przez długi czas chorował. Zwichnął kostkę i źle mu ją leczono. Istniała nawet groźba odcięcia stopy. Po powrocie do szkoły szybko nadrobił zaległości i nie tylko przeszedł do następnej klasy, ale ukończył rok z wyróżnieniem. **Brzydził się kłamstwem; gdy wkradł się do ogrodu klasztornego i skłamał, że jest bratem ogrodnika, później wypowiadał się ze swego postępku.** Zakradł się też do pustelni księdza Siennickiego. Był świetnym deklamatorem – odniósł sukces, recytując na zakończenie roku rosyjską odę. Był **bardzo ambitny, chciał się dalej kształcić, marzył o studiach uniwersyteckich.**

**Bellon (Balonik)** – chciał zostać bohaterem, więc wykonał niebezpieczny skok z huśtawki i zwichnął rękę.

**Bronek Dembowski** – przyjaciel Sprężyckiego, odwiedzał kolegę podczas jego choroby. Obiecał sobie, że jeśli Sprężyckiemu amputują stopę, on pój-

## SPIS TREŚCI

### *Wspomnienia niebieskiego mundurka*

Od autora (przedmowa do wydania trzeciego) .....	5
*** .....	7
I. Dzwonek szkolny .....	8
II. „Knot” .....	13
III. „Zabacuć” .....	20
IV. Prymus-lizus .....	27
V. O chłopcu, co sypiał w trumnie .....	34
VI. Artyści klasowi .....	39
VII. Nauczyciel starej daty .....	46
VIII. Dawid i Goliat .....	56
IX. Stancje .....	65
X. Kąpiele i katastrofy .....	73
XI. Dzień chrabąszczowy .....	81
XII. Poeta .....	91
XIII. Chora noga .....	97
XIV. Szkoła i klasztor .....	109
XV. Kuracja mleczna profesora Jastrebowa .....	123
XVI. Mali bohaterowie .....	131
XVII. Nowy zwierchnik .....	144
XVIII. Ostatnie zebranie .....	157

### **Opracowanie**

Biografia Wiktora Gomulickiego .....	167
Co jest tematem utworu? .....	167
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	168
Czas i miejsce akcji .....	168
Bohaterowie utworu .....	168
Plan wydarzeń .....	170
Krótkie streszczenie .....	173
Streszczenie szczegółowe .....	175
Charakterystyka bohaterów zbiorowych .....	186
Uczniowie .....	186
Nauczyciele .....	188

Krótką charakterystyka poszczególnych postaci .....	189
Uczniowie .....	189
Nauczyciele .....	192
Problematyka utworu .....	194
Powieść o życiu szkoły .....	194
Powieść o dorastaniu .....	195
Gatunek i budowa utworu .....	197
Indeks komentarzy do tekstu .....	198



STRESZCZENIE

WAŻNY CYTAT

OPRACOWANIE

CHARAKTERYSTYKA

PROBLEMATYKA

# Lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce.

**GREG**<sup>®</sup>  
WYDAWNICTWO

31-979 Kraków  
ul. Klasztorna 2B

księgarnia internetowa  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)

tel. 12 644 98 90  
(w godz. 8.00 - 17.00)



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.